

Decyzja

Warszawa, dnia 2 marca 2003 r.

GI-DEC-DS/56/03

(dotyczy przekazania Spółce danych osobowych Skarżącego przez Operatora, w związku z cesją wierzytelności)

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r., Nr 98 poz. 1071 z późn. zm.) oraz art. 12 pkt 2 i art. 18 ust. 1 pkt 6, w związku z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926) oraz art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385³ pkt 5 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku, wniesionego przez Spółkę (z o.o.), o ponowne rozpatrzenie sprawy rozstrzygniętej decyzją Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 17 stycznia 2003 r. (GI-DEC-DS-16/03/34,35), nakazującą Spółce usunięcie danych osobowych Skarżącego, pozyskanych bez jego zgody w związku z zawarciem umowy przelewu wierzytelności od operatora telefonii komórkowej, zwanego dalej Operatorem,

utrzymuję w mocy zaskarżoną decyzję.

Uzasadnienie

Do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga, w której zwrócono się o zbadanie legalności przetwarzania danych osobowych przez Spółkę. Jak wskazał Skarżący, jego dane osobowe zostały udostępnione Spółce przez Operatora.

W toku postępowania administracyjnego przeprowadzonego w niniejszej sprawie Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, zwany dalej Generalnym Inspektorem, ustalił następujące okoliczności faktyczne:

1. W dniu 18 grudnia 1997 r. Operator zawarł ze Skarżącym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych;
2. W dniu 24 czerwca 2002 r. Operator zawarł ze Spółką umowę o przelew wierzytelności, która dotyczyła również wierzytelności przysługującej wobec Skarżącego. W wykonaniu tej umowy Operator udostępnił Spółce dane osobowe Skarżącego. Zarówno u podstaw udostępnienia, jak i pozyskania przedmiotowych danych wskazany został przepis art. 509 i nast. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.);
3. Pismem z dnia 2 września 2002 r., które wpłynęło do Biura Generalnego Inspektora w dniu 11 września 2002 r., Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów poinformował Generalnego Inspektora, iż w jego opinii cesja długów abonenta pomiędzy przedsiębiorcą a firmą windykacyjną jest dopuszczalna jedynie za zgodą konsumenta, w przeciwnym razie – przyjęcie dopuszczalności takiej cesji spełnia ogólne przesłanki postanowienia umownego, określone w art. 385¹ § 1 K.c. Wskazał ponadto, że o ile postanowienie umowy, na podstawie którego dokonuje się przelewu wierzytelności konsumenta bez jego zgody na rzecz cesjonariusza, zostaje zapisane formalnie we wzorcu umownym – nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu przepisów art. 509, art. 385¹ § 1 i art. 385³ pkt 5 Kodeksu cywilnego;
4. Skarżący nie wyrażał zgody na przekazanie przez Operatora osobie trzeciej uprawnień wynikających z zawartej z nim umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Wobec powyższych ustaleń faktycznych, Generalny Inspektor, decyzją z dnia 17 stycznia 2003 r. (GI-DEC-DS-16/03/34,35), nakazał Spółce usunięcie danych osobowych Skarżącego pozyskanych bez jego zgody w związku z zawarciem umowy przelewu wierzytelności od Operatora.

W dniu 29 stycznia 2003 r. wpłynął do Generalnego Inspektora (w terminie) wniosek Spółki o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wydaniem przez Generalnego Inspektora powyższej decyzji. Spółka wniosła w nim o uchylenie zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania „lub ewentualnie – w okolicznościach wskazanych w uzasadnieniu niniejszego Wniosku – o zmianę decyzji w ten sposób, by wynikała z niej odmowa uwzględnienia skargi Skarżącego wniesionej do tego organu w związku z przetwarzaniem jego danych osobowych przez Spółkę”. Wobec zaskarżonej decyzji podniesione zostały następujące zarzuty:

- 1) naruszenie art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926), zwanej dalej ustawą;

2) błędna interpretacja art. 509 § 1 w zw. z art. 385¹ i następnymi Kodeksu cywilnego;

Zarzuty powyższe zostaną przez Generalnego Inspektora rozpatrzone łącznie, kwestie, które są ich przedmiotem są bowiem ściśle ze sobą związane.

Uzasadniając zarzut błędnej interpretacji przepisów, podniesiono we wniosku, iż „GIODO (i Prezes UOKIK) dokonał specyficznej wykładni art. 509 § 1 kc w aspekcie regulacji kodeksu cywilnego o tzw. postanowieniach abuzywnych. Z wykładni tej można wnosić, iż art. 385³ pkt 5 w zw. z art. 385¹ kc stanowi »swoiste« *lex specialis* w stosunku do art. 509 § 1 kc”. Przedstawiono przy tym szereg argumentów na poparcie powyższego stanowiska, do których Generalny Inspektor odniesienie się w dalszych rozważaniach.

Ponownie wskazać zatem należy, że stosownie do przepisu art. 509 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), zwanej dalej Kodeksem cywilnym, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Z powołanego przepisu wynika zatem, że dopuszczalność przelewu ograniczona jest trzema warunkami. Odnosząc powyższe do ustalonych okoliczności sprawy zakończonej zaskarżoną decyzją, stwierdzić trzeba, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawarta przez Skarżącego z Operatorem nie zawierała postanowień o niedopuszczalności przelewu wynikających z niej wierzytelności (*pactum de non cedendo*). Generalny Inspektor podziela także ocenę Spółki, iż charakter zobowiązania, wynikający z powyższej umowy nie sprzeciwiał się przelewowi. Zdaniem Generalnego Inspektora, umowa przelewu zawarta między Spółką a Operatorem jest jednak sprzeczna z przepisami ustawy, tj. art. 385¹ § 1 w związku z 385³ pkt 5 Kodeksu cywilnego, tj. zachodzi trzecia z okoliczności wymienionych w art. 509 § 1 Kodeksu cywilnego, powodująca niedopuszczalność przelewu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl natomiast art. 385³ pkt 5 Kodeksu cywilnego, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności zezwalają kontrahentowi konsumenta na przeniesienie praw i przekazanie obowiązków wynikających z umowy bez zgody konsumenta.

Jednocześnie, w niniejszej sprawie bezsporne jest, że Skarżący zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych jako konsument, w rozumieniu art. 384 § 3 Kodeksu cywilnego, tj. nie zawarł jej w celu bezpośrednio związanym z działalnością gospodarczą, a jednocześnie nie wyrażał zgody na przeniesienie praw, przysługujących z tej umowy Operatorowi.

W ocenie Generalnego Inspektora, wobec powołanych wyżej przepisów oraz stanu faktycznego sprawy, umowa przelewu wierzytelności zawarta przez Operatora ze Spółką ukształtowała prawa i obowiązki Skarżącego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W konsekwencji, umowa ta nie może rodzić skutków prawnych wobec Skarżącego i uzasadniać pozyskania przez Spółkę jego danych osobowych.

Spółka zajmuje odmienne stanowisko w tej kwestii. We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, rozpatrując pozyskanie danych osobowych Skarżącego w świetle postanowień art. 385¹ § 1 i 385³ pkt 5 Kodeksu cywilnego, podniosła, że „zobowiązanie Skarżącego, polegające na obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej, mogło powstać w normalnych okolicznościach obrotu i nie ma podstaw do twierdzenia, że zostało ono ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. W wyniku przelewu dokonanego przez Operatora na rzecz Spółki charakter ani wysokość zobowiązania pieniężnego Skarżącego nie uległy zmianie – jedynie różnica w zakresie wykonania zobowiązania polegała na tym, że ewentualna wpłata powinna zostać dokonana na rzecz innego podmiotu. Nie można zatem stwierdzić, że dokonanie przelewu na rzecz Spółki spowodowało po stronie Skarżącego powstanie szczególnych uciążliwości czy też dodatkowych obciążeń – brak jest wobec tego podstaw do przyjęcia, że zmiana podmiotowa po stronie wierzyciela naruszyłaby interesy Skarżącego, a naruszenie to miałyby charakter rażący, co uzasadniałoby zastosowanie w omawianej sytuacji przepisów dotyczących niedozwolonych postanowień umownych”.

W odniesieniu do powyższego, nie budzi wątpliwości Generalnego Inspektora, że sam przelew jako taki nie pogarsza sytuacji prawnej dłużnika, gdyż treść zobowiązania nie ulega zmianie. Niemniej w rozpatrywanej sprawie istotne jest, że od chwili, gdy prawa wierzyciela zaczęła wobec Skarżącego wykonywać Spółka, rażąco pogorszeniu uległa jego sytuacja prawna. Z zebranych w sprawie dokumentów wynika bowiem, że Skarżący kwestionuje istnienie swojej należności wobec Operatora i składał w tej sprawie reklamacje zarówno w tej firmie, jak i w samej Spółce. W dniu 18 lutego 2003 r. do Biura Generalnego Inspektora wpłynęły dodatkowe wyjaśnienia Skarżącego, dotyczące tych reklamacji wraz z dokumentami na ich potwierdzenie i kopią korespondencji, jaką prowadził w tej sprawie

z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich i Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Skarżący poinformował w szczególności, że „w grudniu 1999 r. wysłałem faks do Operatora z prośbą o rozwiązanie ze mną umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Świadczenie powinno ustać w miesiącu styczniu. Faktury za abonament dostawałem jednak dalej za miesiąc styczeń i luty, więc zadzwoniłem do Operatora i zostałem poinformowany przez konsultanta, że faks mógł przyjść nieczytelny, więc zgodnie ze wskazaniem wysłałem faks raz jeszcze w dniu 28.03.2000 (potwierdzenie posiada Operator). Według regulaminu Operatora umowa powinna być rozwiązana z dniem 27.04.2000, faktury jednak dostawałem aż do czerwca 2000 roku (...)”. W pismach do Rzecznika Praw Obywatelskich i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów poza powołanymi Skarżący powołał również okoliczność, że „w odpowiedzi na reklamację dostałem odpowiedź od Operatora, że reklamacja mi się nie należy ponieważ upłynął już okres 12 miesięcy od ostatniej faktury, a na zapytanie o brak powiadomienia o istniejącym zadłużeniu nie dostałem żadnej odpowiedzi. Ponadto otrzymałem odpowiedź od konsultanta u którego składałem reklamację, że zadłużenie zostało sprzedane Spółce i resztę formalności mam załatwiać z w/w firmą. Dzwoniąc po raz kolejny do Spółki z informacją, że staram się o wyjaśnienie całej sprawy otrzymałem odpowiedź, że wyjaśniać mogę sobie z Operatorem a Spółką. Po prostu muszę całą sumę zapłacić”.

Z powyższego wynika zatem, że Skarżący, kwestionujący istnienie swojego zobowiązania, chcąc dochodzić swoich racji, pozostał niejako w zawieszeniu między Operatorem a Spółką. Od Spółki Skarżący otrzymał natomiast jedynie wezwania do zapłaty długu z informacją, że „zignorowanie naszego wezwania spowoduje przekazanie sprawy do działu windykacji bezpośredniej, czego następstwem będzie wizyta regionalnych windykatorów celem wyegzekwowania długu”. W świetle powyższych okoliczności nie jest zatem zasadne twierdzenie Spółki podniesione we wniosku, że zmiana podmiotowa po stronie wierzyciela nie naruszyła w rażący sposób interesów Skarżącego.

Na taką niekorzystną zmianę sytuacji prawnej dłużnika-konsumenta, na skutek dokonania bez jego zgody przelewu przysługujących wobec niego wierzytelności, zwrócił także uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W piśmie skierowanym do Generalnego Inspektora, wskazanym w uzasadnieniu faktycznym niniejszej decyzji, wyraził on pogląd, że przy uwzględnieniu aktualnych realiów obrotu, praktyka, polegająca na zbywaniu firmom windykacyjnym wierzytelności wobec konsumentów „umniejsza gwarancje i prawa przysługujące konsumentom”. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

wskazał także, iż w praktyce zobowiązanie konsumenta staje się niemal zobowiązaniem abstrakcyjnym.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że dobre obyczaje handlowe w stosunkach konsumenckich wymagają stworzenia skutecznych mechanizmów reklamacyjnych, co w przypadku zbycia wierzytelności zostaje praktycznie niemalże całkowicie wyłączone. Można oczywiście wskazać, że Skarżący mógł kwestionować istnienie swojego zobowiązania w postępowaniu sądowym. Mając jednak na uwadze okoliczności sprawy, Spółce trudno byłoby wykazać, że przedmiotowa umowa nie była sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie naruszyła w sposób rażący interesów Skarżącego. Na potwierdzenie takiej tezy przywołać można także pogląd E. Łętowskiej, która stwierdziła, że: „Pojęcie *rażącego naruszenia* nie może być sprowadzane do wymiaru czysto ekonomicznego. Należy tu uwzględniać niewygodę organizacyjną, mitręgę, stratę czasu, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, a także (coraz bardziej doceniane) naruszenie prywatności konsumenta itd. (E. Łętowska, „Prawo umów konsumenckich”, Warszawa 2002, s. 341).

Niezależnie od powyższego, powtórzyć należy, że trafne jest stanowisko przedstawione Generalnemu Inspektorowi w niniejszej sprawie przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z którym „zakaz przekazania obowiązków jest *lex specialis* wobec unormowania zezwalającego na cesję wierzytelności bez zgody konsumenta”. Z powyższych powodów, stwierdzić trzeba, że umowa przelewu, jaką Spółka zawarła z Operatorem nie może rodzić skutków prawnych dla Skarżącego.

Podstawy do zmiany takiego stanowiska nie stanowi okoliczność, iż przepisy art. 385¹ § 1 i 385³ pkt 5 Kodeksu cywilnego dotyczą postanowień tzw. wzorów umów, natomiast umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jaką Skarżący zawarł z Operatorem, jak też znany Generalnemu Inspektorowi z urzędu regulamin świadczenia usług przez Operatora, nie zawierają wzmianki o możliwości dokonania przeniesienia bez zgody abonenta praw z umowy na inne podmioty. Jeżeli bowiem ustawa nie dopuszcza wprowadzenia do stosunków umownych klauzul zezwalających na przeniesienie praw i przekazanie obowiązków bez zgody konsumenta, w sytuacji, gdyby było to sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszało jego interesy, to tym bardziej nie może dojść do przeniesienia praw w sytuacji, gdy umowa na ten temat milczy. Zwykle rozumowanie *a maiori ad minus* prowadzi do wniosku, że skoro przelew jest niedopuszczalny, gdy był przewidziany w umowie, to tym bardziej jest niedopuszczalny, gdy umowa nie przewidywała takiej możliwości. Ewentualne powoływanie się przy tym na

swobodę umów nie miałyby żadnego znaczenia, skoro ta akurat kwestia jest uregulowana przez ustawodawcę jako wyjątek od obowiązującej zasady swobody umów ze względu na konieczność zapewnienia ochrony konsumenta jako słabszej strony stosunku cywilnoprawnego.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy podniesiony został również zarzut, iż zaskarżona decyzja wydana została z naruszeniem art. 23 ustawy. Wskazano, że „GIODO - z uwagi na błędny wywód odnośnie znaczenia przepisów o abuzywnych postanowieniach umów (...) w sposób nieuprawniony dokonał zawężenia podstaw prawnych przetwarzania danych, co można podsumować twierdzeniem, iż: »pozostałe przesłanki określone w art. 23 ust. 1 uodo zostały przez GIODO uznane za nieistniejące«”. Ponadto, podniesiono, iż „GIODO nie dokonał jakiegokolwiek analizy zaistniałego stanu faktycznego z punktu widzenia wszystkich – a nie tylko »zgody« - przesłanek przetwarzania danych z art. 23 ust. 1 uodo i subsumpcji powyższych norm prawnych”.

Generalny Inspektor nie zgadza się z powyższymi stwierdzeniami. W zaskarżonej decyzji, co wynika z jej uzasadnienia, Generalny Inspektor rozważał działanie Spółki z punktu widzenia wszystkich przesłanek przetwarzania danych, wymienionych w przepisie art. 23 ust. 1 ustawy. Wyniki tych rozważań dostarczyły jednak podstaw do stwierdzenia, że przetwarzanie przez Spółkę danych osobowych pozyskanych od Operatora nie znajduje uzasadnienia w powołanym przepisie ustawy. Jednakże, wobec wyrażonych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wątpliwości, raz jeszcze analiza taka zostanie przeprowadzona. Zastrzec jednak od razu należy, że nie ulega wątpliwości, iż podstawowym warunkiem legalnego pozyskania danych osobowych jest w każdym przypadku zgodność z prawem czynności prawnej, która leży u jego podstaw.

Stosownie do przepisu art. 23 ust. 1 ustawy, przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy: osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych (pkt 1), zezwalają na to przepisy prawa (pkt 2), jest konieczne dla realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia koniecznych działań przed zawarciem umowy (pkt 3), jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego (pkt 4), jest niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy, tj. osób fizycznych i prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, które przetwarzają dane w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych, lub osób trzecich,

którym są przekazywane te dane – a przetwarzanie danych nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Przy czym, jak to określa art. 23 ust. 4 ustawy, za prawnie usprawiedliwiony cel, o którym mowa w art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy, uważa się w szczególności: marketing bezpośredni własnych produktów lub usług administratora danych (pkt 1), dochodzenie roszczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (pkt 2).

Mając na uwadze stan faktyczny rozpatrywanej sprawy, stwierdzić trzeba, że podstawy prawnej do przetwarzania przez Spółkę danych osobowych Skarżącego nie stanowi art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy, skoro w postępowaniu ustalono, iż nie wyrażał on zgody na przeniesienie przysługujących wobec niego uprawnień w drodze przelewu. Z powodów już wyżej przedstawionych podstawy takiej nie stanowią również przepisy obowiązującego prawa, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy. W rozpatrywanej sprawie nie zachodzą również okoliczności wskazane w art. 23 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy, Skarżący nie zawierał bowiem ze Spółką żadnej umowy, jak też w grę nie wchodzi przetwarzanie jego danych dla dobra publicznego.

Rozważać można jedynie, czy podstawy prawnej do przetwarzania danych osobowych Skarżącego nie mógłby stanowić przepis art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy.

Nawiązując do wyżej przedstawionych uwag o niedopuszczalności przenoszenia w drodze przelewu uprawnień wobec konsumenta bez jego zgody, stwierdzić należy, że niezgodność z prawem przelewu, a co za tym idzie jego nieważność, przesądza o braku podstaw do przekazania przez Operatora danych osobowych Skarżącego, a wobec Spółki, o niedopuszczalności ich pozyskania i dalszego przetwarzania. Wskazać należy przy tym, iż Spółka nie wykazała celu prawnie usprawiedliwiającego przetwarzanie danych osobowych Skarżącego. Cel w postaci dochodzenia i egzekwowania należności nie może być uznany za prawnie usprawiedliwiony, ponieważ wobec nieważności przelewu Spółka nie stała się wierzycielem Skarżącego. Zauważyć także należy, że powoływanie się przez administratora danych na analizowaną przesłankę ograniczone jest warunkiem, aby przetwarzanie danych nie naruszało praw i wolności osoby, której dane dotyczą. W opinii Generalnego Inspektora przetwarzanie przez Spółkę danych osobowych Skarżącego narusza jego prawa i wolności. Jak już bowiem wyżej wskazano, rozpoczęcie wykonywania wobec Skarżącego przez Spółkę uprawnień wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych spowodowało rażące pogorszenie jego sytuacji prawnej.

Mając powyższe na względzie, stwierdzić należy, że zarzuty Spółki, zawarte we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy nie znajdują uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych.

W tym stanie faktycznym i prawnym Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych rozstrzygnął, jak w sentencji.

Decyzja jest ostateczna. Na podstawie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926), w związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, poz. 368 z późn. zm.), od niniejszej decyzji stronie przysługuje prawo wniesienia skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Skarga powinna być wniesiona w terminie 30 dni od dnia doręczenia niniejszej decyzji, w dwóch egzemplarzach, na adres: Naczelny Sąd Administracyjny ul. Jasna 6, 00 – 013 Warszawa.